

G Ł O S B A T O R A K Ó W



*Z wiary waszej – wola wasza
Z woli waszej – czyn wasz będzie!*

(Zygmunt Krasiński: 97 Psalm Nadziei)

2007

STOWARZYSZENIE WYCHOWANKÓW
GIMNAZJUM I LICEUM
IM. STEFANA BATOROEGO
WARSZAWA

Hasło uczniów gimn. im. St. Batoiego.

(do słów prof. St. Miodożeńca.)

NA CHÓR MIESZANY À CAPELLA.

Witold Lutosławski.

(uczeń kl. VIII 1920-31)

Maestoso.

S.I.A.
T.I.B.

1. 2. Po cho-dem i - dzie-my u - czniowska gro-ma-da, i świat wie - liki się
sry - ca pum

Poco più mosso

S.I.A.
T.I.B.

1. o - czom ma - szym roz - kła - da Ła - mie - my ro - zumem wciąż no - we za -
2. ros - ną i tę - tnią u - po - rem Więc naprzód, i naprzód tym światem o -

1. hartem, wyocho - dź za -
2. naprzód tym światem

*"Pochodem idziemy uczniowska gromada,
Świat wielki się oczom naszym rozkłada.
Łamiemy rozumem wciąż nowe zapory
Więc naprzód i naprzód, bo znak nasz Batory!
Pochodem idziemy uczniowska gromada
I serca nam rosną i tętnią uporem.
Więc naprzód i naprzód tym światem ovladać,
Więc naprzód i naprzód, bo znak nasz Batory!
Batoory. Znak nasz Batoory!"*

Głos Batoraków 2007

Wydawca: Stowarzyszenie Wychowanków Gimnazjum i Licem
im. Stefana Batoiego w Warszawie, ul. Myśliwiecka 6
ISSN 1329-95-77

ŚWIĘTO SZKOŁY

(29 WRZEŚNIA 2007 R.)

Przemówienie Pani Dyrektor Joanny Cichockiej

Drodzy Batoracy!

Szanowni Państwo,

Profesorowie - współtwórcy wielkiego dzieła wychowania i kształcenia nowego pokolenia Batoraków,

Rodzice - którzy zaufaliście tej szkole, że przekaże Waszym dzieciom wiedzę, kulturę i wartości pozwalające im iść przez życie w sposób godny, szlachetny i pozwoli im odnaleźć we współczesnym świecie właściwe miejsce,

Panie Prezesie i Przedstawiciele Stowarzyszenia Wychowanków, które jest znakiem wierności tej szkole i jej idealom,

Kochana młodzieży, która jesteście spadkobiercą wielkich tradycji tej szkoły, z której wyszło tylu bohaterów, uczonych, artystów, ludzi wielkiego serca i umysłu.

Po raz 89 pierwszoklasiści rozpoczynają naukę w naszej szkole. Różne były początki roku szkolnego w tak sędziwym żywocie tej wszechnicy. Różne też nastroje, z jakimi przychodzili tu młodzi ludzie i ich nauczyciele. Od euforii z odzyskanej niepodległości, nadziei związanej z wielkością odradzającej się Polski, przez odwagę i heroizm lat okupacji, upokorzenie i wstyd lat komunizmu, wierność i ambicję wypędzonych z murów tej szkoły uczniów w latach pięćdziesiątych (świadkowie tych czasów są dzisiaj wśród nas), przez trudne lata milczenia i półprawd, aż do dzisiaj, do tego pokolenia, dla którego na szczęście wojna i represje za prawdę są już tylko historią, pokolenia urodzonego po 1989 roku, a więc w nowej Polsce. A szkoła Batoro jest wciąż ta sama. Czy taka sama? Nie, byłoby źle, gdybyśmy zatrzymali się na którymkolwiek z wymienionych etapów. Świat zmienia się z dnia na dzień, nowe technologie rozwijają się w zawrotnym tempie, nauka wyzwala coraz to nowe obszary ludzkiej rzeczywistości, zmieniły się programy i podręczniki, niezbędną książką stał się Internet, którego nasi czcigodni poprzednicy nie mogli sobie nawet wyobrazić, a jednak kiedy wchodzimy w mury tej szkoły z czcią pochylamy głowy przed tablicą poświęconą pamięci poległych profesorów i wychowanków, z dumą spoglądamy na tablicę, na której widnieje imię poety, którego zna każdy Polak. A ja codziennie siadam przy biurku, nad którym obok orła z czasów naszego Patrona wisi fotografia piegowatego chłopca, który przybrał pseudonim Rudy. I tak już jest – Batoracy to ludzie, którzy cenią wiedzę i postęp, kochają życie i świat, ale także szanują korzenie, z których wyrastają.

Moi młodzi przyjaciele, dzisiaj wkraczacie w szeregi tych, którym już na zawsze będzie przysługiwać imię – Batoracy. Wielkie, zaszczytne i zobowiązujące imię. Co to znaczy, dowiadujecie się w czasie lekcji muzealnych, w naszym szkolnym muzeum, dowiadujecie się często od starszego rodzeństwa, rodziców, dziadków, którzy kończyli tę szkołę, a także od tych, którzy przyszedli tu specjalnie dla Was, by mówić Wam o tym, co to znaczy być Batorakiem, absolwentem i wychowankiem tej szkoły.

Dziękuję członkom Stowarzyszenia Wychowanków, którzy chcą ciągle pracować dla szkoły, dziękuję Panu prezesowi Stowarzyszenia Jerzemu Antepowiczowi za to, że wspólnie przystępujemy do realizacji projektu zgłoszonego do Ministerstwa Edukacji Narodowej „Poznajemy, zgłębiaamy i przekazujemy wielką patriotyczną tradycję i historię szkoły Batorego”.

Moi drodzy pierwszoklasiści, za chwilę będziecie ślubować wierność wartościom uważanym zawsze za najwyższe przez wychowanków tej szkoły, wierność prawdzie i ojczyźnie. To na Was teraz spoczywa odpowiedzialność za to, by szkoła ta, także i dzisiaj była kuźnią talentów, wzorem obywatelskiej postawy, braterstwa i przyjaźni. Możecie być dumni z tego imienia, które Wam odąd przysługuje – imienia Batoraków, ale też musicie dać z siebie wiele, by je uszanować, by okazać się godnymi następcami bohaterów, których imiona wpisały się w historię tej szkoły, stolicy, Polski.

Szanowni Państwo, maturzyści sprzed pięćdziesięciu lat. Jakże cieszymy się z obecności tych zaledwie kilkunastu osób, które zaszczyliły nas dzisiaj, by dać świadectwo, że Batory przetrwał te najciemniejsze lata naszej powojennej historii. Państwa lata szkolne nie minęły w tych murach i nie sygnowało ich imię Batorego. Szkoła bowiem w latach 1952-57 była pozbawiona przez komunistów swego patrona. Ze względu na to, że po wojnie wróciło do Batorego część przedwojennych profesorów uznanych w okresie stalinowskim za „zapłutych karłów reakcji”, szkołę rozwiązano i przeniesiono do innej siedziby na Czerniakowską. 50 lat temu, w 1957 roku zapadła decyzja o powrocie na Myśliwiecką. Rok Państwa matury zwiastował więc nadzieję, że Batory powróci w swoje mury, nadwątlone wojną i odbudowane z młodzieńczym entuzjazmem. Dzisiaj, po 50 latach cieszymy się wolnością, choć borykamy się z innymi problemami. Czyż mogą one jednak załamać prawdziwych Batoraków? Nasze miejsce jest tutaj, miejsce wpisane w historię stolicy. Naznaczone kotwicami Polski walczącej, wyśpiewane przez kolejne pokolenia nastolatków *Mazurkiem Dąbrowskiego* i *Warszawianką*. To jest *genius loci*, który odkrywa każdy, kto rozumie historię i czuje, że to Polska właśnie.

XXI wiek – w naszej szkole – matura międzynarodowa, klasy dwujęzyczne, tak wielu uczniów mówi biegle po angielsku, tak wielu absolwentów studiuje na zagranicznych uczelniach, bo dziś Europa staje się wielkim domem, w którym jest miejsce dla każdego i nikt nie musi się wstydzić swoich ojczystych tradycji, by czuć się Polakiem i Europejczykiem.

Przed Wami trzy, a może 6 lat pracy pod sztandarem Batorego, a potem szeroko otwarty świat. Wierzę jednak, że każda i każdy z Was, gdziekolwiek będzie, zachowa w pamięci i w sercu czas spędzony w tej szkole i powie z dumą – jestem wychowankiem Batorego, jak dzisiaj mówią Ci, którzy 50 lat temu ukończyli tę szkołę.

Drodzy profesorowie – to na Was spoczywa ten trudny obowiązek godzenia przeszłości z przyszłością. To nam powierzona została ta wspaniała młodzież, której musimy stawiać wymagania, kształtować umysły, ale też po prostu kochać. W wielkiej mierze od nas zależy, czy dzisiejsi pierwszoklasiści za 53 lata, gdy nas już nie będzie, zechcą tu przyjść znowu, by dać świadectwo.

Batoracy! Tak zwracam się do uczniów i wychowanków, do nastolatków, którzy wydają gazetkę „Batorak”, i do kilkudziesięciolatków, którzy wydają „Głos Batoraków”, do tych, którzy są wciąż „jednością silni, rozumni szaleńcy”, dla których „ojczyzna, nauka, cnota” stanowią wartości łączące pokolenia.

Moi młodzi Batoracy, spójrzcie ku starszym kolegom i ślubujcie dzisiaj wierność ideałom tej szkoły, a gdyby komuś zabrakło odwagi, niech wspomni na tych, którzy oddali swoje życie, byśmy mogli tu dziś uczyć się i pracować.

PROGRAM UROCZYŚCÍ ŚWIĘTA SZKOŁY

Uroczystości rozpoczęła msza św. w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej przy ul. Zagómej

Program obejmował:

- ślubowanie klas pierwszych gimnazjum i liceum,
- wręczenie dyplomów z okazji 50-lecia matury,
- część artystyczna w wykonaniu uczniów klas drugich gimnazjalnych (8a, 8b,8c);
- niespodzianka (474).
- spotkanie Absolwentów-Jubilatów i członków Stowarzyszenia Wychowanków z Dyrekcją Szkoły.
- zwiedzanie Muzeum.

Dyplomy z okazji 50-lecia matury otrzymali:

Jadwiga Kaczyńska-Machalska
Jadwiga Kawka-Przedpeńska
Danuta Kudła-Milczanowska
Jerzy Lachnitt
Wojciech Rudnicki
Teresa Rusacz

Bogdan Rybarczyk
Kacper Rybicki
Bogdan Skubiszewski
Aleksander Szenfeld
Bogdan Szurmak
Krystyna Wojda

Podczas spotkania absolwentów z Dyrekcją szkoły przypomniano m.in. o zbiorach szkolnych z pieczęcią biblioteki szkolnej Batorego, które w roku 1951 uległy rozproszeniu. Część z nich znajduje się w Bibliotece Narodowej i Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego. Warto by je spisać, aby pozostał udokumentowany ślad. A może taka książka z pieczęcią szkoły stoi zapomniana gdzieś między Twoimi książkami drogi Czytelniku *Głosu Batoraków*? Byłaby cennym darem dla Szkoły.

Podczas uroczystości tradycyjnie złożono kwiaty pod tablicą poległych, pomnikiem Stefana Batorego oraz tablicą upamiętniającą Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

„ ŚWIAT WIELKI SIĘ OCZOM NASZYM ROZKŁADA ”

Gdy śpiewaliśmy ten fragment hymnu szkolnego wypowiedaliśmy swoją tęsknotę za zwiedzaniem całego świata. Na lekcjach geografii poznawaliśmy dalekie lądy, morza, góry. Oczami wyobraźni widzieliśmy siebie w pięknym Paryżu, w pełnym architektonicznych i artystycznych pamiątek Rzymie. To płynęliśmy Amazonką. To przemierzaliśmy polacie tundry kanadyjskiej, wdzieraliśmy się na Ural lub szczyty Himalajów.

Te młodzieńcze marzenia ilustrują losy naszych Koleżanek i Kolegów, których około dwustu mamy w naszych kartotekach, dzięki temu, że utrzymują więź ze Szkołą, jak również z nami, pozostającymi w kraju, Batorakami.

Batoracy zamieszkują w dwunastu krajach europejskich i równie licznie w Ameryce Płn., ale także w Ameryce Płd., Australii i Nowej Zelandii oraz w Afryce, jesteście zatem rozrzućeni po całym świecie.

Obszerniejsze informacje mamy o maturzystach z lat 1925-1990. O najmłodszych maturzystach (1991-2006), którzy emigrują z Polski, wiemy niewiele. A przecież ci, którzy skończyli Szkołę w wolnej już, i związanej z Unią Europejską Polsce, mają pełną swobodę wyboru kraju, w którym chcą studiować, pracować, żyć. Oni nie czują jeszcze potrzeby organizacyjnej więzi z kolegami Batorakami. Wszakże, gdy już się urządzią za granicą, zatęsknią za Szkołą. W związku z uroczystościami 90-lecia Szkoły przypadającymi w przyszłym roku wielu z nich nawiąże z nami kontakt. Na zjazd wychowanków w 2003 r. przybyli aż z jedenastu państw.

Półowa zagranicznej batorackiej braci to roczniki maturalne przedwojenne i z okresu wojny. Była to młodzież garnąca się do armii. Podchorążówki zdążyli pokończyć nawet ci z 1938 r. Ich starsi koledzy byli już oficerami. Wszyscy oni walczyli we wrześniu 1939 r. Część dostała się do niewoli. Ale wszyscy oni najróżniejszymi sposobami dążyli do dalszej walki. Zabierając się z oddziałami ewakuującymi się do Rumunii i na Węgry, uciekając z obozów jenieckich, wędrując pieszo, choćby i boso, pociągami, samochodami. Zaciągali się do armii polskiej we Francji, potem w Wielkiej Brytanii.

W suplemencie do „Pochodem idziemy” opisaliśmy dziesięciu Batoraków w jednostkach floty wojennej w ramach Rogal Nawy, a także trzydziestu czterech w lotnictwie wojskowym w jednostkach R.A.F. Część z nich zginęła, ale ci co przeżyli z marynarki wojennej, z lotnictwa i z sił lądowych nie powrócili po wojnie do ojczyzny, w której pozostały wojska radzieckie, a władzę opanowały narzucone, obce nam i wrogie siły. Wielu pozostało w Wielkiej Brytanii i Belgii. Wielu powędrowało do Kanady i USA. Niektórzy trafili aż do dalekiej Australii lub południowej Afryki.

Te pokolenia odczuwały szczególną tęsknotę do kraju, najsilniej, najwierniej pamiętając o Szkole. Mieliśmy tego liczne przykłady.

Druga grupa przymusowych politycznych emigrantów to maturzyści z okresu wojny. To ciężko doświadczona młodzież z Armii Krajowej, z Narodowych Sił Zbrojnych, z Batalionów Chłopskich, konspiracyjna przez długie wojenne lata, walcząca w Powstaniu Warszawskim, we wschodnich formacjach Wileńszczyzny, w 27. Wołyńskiej Dywizji AK. Wielu z nich poszło do niewoli w październiku 1944 r. Tak jak ich koledzy ze starszych roczników usiłowali uciec do zachodnich sił zbrojnych. Wielu się to udawało. Wstępowali do 2. Korpusu generała Andersa, a po jego rozwiązaniu stanęli przed problemem co robić. Większość pozostawała na zachodzie i wędrowała do różnych krajów, głównie europejskich i północno-amerykańskich.

Tak więc pokolenia maturzystów z lat 1925-1944 realizowały marzenia młodości o poznawaniu dalekich, obcych krain pod ciężarem powojennej sytuacji Polski. Nie sprawiało to jednak radości, gdy serce ciągnęło do kraju.

Ci batoraccy emigranci nawiązywali między sobą kontakty. Łączyli się towarzysko. Gdy pozostający w Polsce Batoracy przestali się lękać przyznawania do znajomości zagranicznych, zaistniały możliwości łączności z kolegami w Polsce.

Emigranci włączali się organizacyjnie do Stowarzyszenia Wychowanków. Przyjeżdżali i ze wzruszeniem odwiedzali mury szkolne.

Trzeba wspomnieć czterech kolegów, którzy podjęli się odnalezienia kolegów mieszkających w ich państwie pobytu. Zbierali składki na Stowarzyszenie, przesyłali korespondencję, rozsyłali Głos Batoraków. Informowali o kolejnych zjazdach rocznicowych.

JULIUSZ ŁUKASIEWICZ (ur.1917), maturzysta z 1937 r., od wielu lat nasz przedstawiciel w Kanadzie, a po śmierci kol. Jerzego Radziejowskiego również w USA. Żołnierz Polskich Sił Zbrojnych we Francji i Wielkiej Brytanii, inżynier mechanik, specjalista aerodynamiki szybkości ponad-dźwiękowych, pracownik i szef ośrodków badawczych w Wielkiej Brytanii, Kanadzie i USA, profesor aerodynamiki w Wirginia Politechnik Institute. Od 1971 r. profesor Carleton University w Ottawie. Działacz społeczny, m.in. w latach 1980-1986 wiceprezes Polskiego Instytutu Naukowego w Kanadzie. Od wielu lat jest fundatorem corocznej nagrody dla najlepszego maturzysty w przedmiotach matematyczno-fizycznych. Wielki i niezawodny nasz przyjaciel.

JERZY RADZIEJOWSKI (ur. 1919), maturzysta z 1937 r. Był przedstawicielem Batoraków w Stanach Zjednoczonych. Inżynier chemik. Studiował także na SGH. Aresztowany w 1940 r. przebywał rok w obozie koncentracyjnym. Nie załamał się. Walczył w Powstaniu Warszawskim, a po jego upadku, był w obozie jenieckim, skąd przedostał się do Belgii i Wielkiej Brytanii. Tam ukończył studia w National College of Rubber Technology. Po przeniesieniu się do USA ukończył studia bibliotekarskie na Uniwersytecie Columbia. Pod koniec życia przeniósł się do Polski utrzymując z nami przyjacielskie stosunki.

ZBIGNIEW BOKIEWICZ (ur. 1923), matura 1944, był naszym przedstawicielem w Wielkiej Brytanii. Żołnierz Szarych Szeregów i Armii Krajowej. Powstaniec warszawski w batalionie „Sosna”. Jeniec obozu Murnau. Wstąpił do 2. Korpusu Armii Polskiej. W Wielkiej Brytanii ukończył Szkołę Handlu Zagranicznego i Administracji Portowej w Londynie. Założył własne przedsiębiorstwo filatelistyczne. Był sekretarzem „Studium Polski Podziemnej”. Po jego śmierci niestety nie znalazł się nikt, kto przejąłby tę funkcję przedstawiciela Stowarzyszenia Wychowanków.

TADEUSZ SZLENKIER (ur. 1919), maturzysta z 1935 r. Przedstawiciel Stowarzyszenia Wychowanków we Francji i Belgii. Żołnierz września w Szkole Podchorążych Lotnictwa. Wzięty do niewoli radzieckiej. W 1940 r. zwolniony do Armii Andersa. W Wielkiej Brytanii był pilotem w 308. dywizjonie myśliwskim w stopniu kapitana pilota. Odbył 92 loty bojowe, uzyskując trzykrotnie Krzyż Walecznych. Inżynier mechanik, był wykładowcą w Polish University College w Londynie. Pracował jako konstruktor w przemyśle lotniczym brytyjskim, kanadyjskim i w USA.

Na przykładzie tych czterech zaledwie Kolegów emigrantów widać jak wiele sił i energii musieli oni, zdemobilizowani żołnierze, włożyć w zapewnienie sobie bytu w obcych dla nich krajach. Jak bardzo starali się podwyższyć swe kwalifikacje. I jak bardzo dobrze udawało się to wychowankom znakomitej Szkoły, nazywanej przez niektórych zazdrośnie elitarną. A przecież w Szkole ćwiczone nie tylko umysły, ale i charaktery uczniów. Uczono języków obcych tak dobrze, że Janek Brodzki (matura 1941), powstaniec i jeniec wojenny, zaraz po uwolnieniu został spikerem w brytyjskim radiu BBC. Szerzono kult wiedzy. Wychowywano ludzi obdarzonych silną wolą.

Jakże inne było położenie Batoraków w Polsce nadzorowanej przez wojska radzieckie, pozostające w kraju do 1992 r. W Polsce rządzonej przez narzucony reżim komunistyczny. Rządzą, zwłaszcza do 1956 r., krwawym terrorem. Patriotycznie wychowana młodzież polska musiała starannie ukrywać swe wojenne zaangażowanie w działalność niepodległościową. Była stale pod obserwacją. Procesy ohydnie fingowano. Przynależność do organizacji wojskowych bardzo często uznawano za współpracę z Niemcami. O wyjazdach zagranicznych nie było wolno nawet marzyć. Dopiero po roku 1970 dopuszczono do wyjazdów do krajów „kapitalistycznych”. W czasie tej odwilży wyemigrowało wielu kolegów, m.in. do Izraela, co wiązało się zapewne z urządzonymi przez PZPR „czystkami” narodowościowymi.

W roku 1981 wprowadzono stan wojenny. Dziesięć lat beznadziejnej apatii, dna sytuacji gospodarczej. Wreszcie w latach 1989-1990 udało się, dzięki usiłowaniom „Solidarności”, rozpocząć oddawanie władzy społeczeństwu. Doprowadzono do opuszczenia Polski przez wojska radzieckie w 1992 r.

W tym samym roku odszedł z Batorego ostatni reżimowy dyrektor. Szkoła zaczęła być normalna. Polska. Zaczęły się wyjazdy z Polski do pracy oraz na studia za granicę. Pokolenia batorackie z roczników maturalnych 1991 i następnych zaczęły też wyjeżdżać. Nie mamy na razie kontaktów z tymi rocznikami maturalnymi. Osobiście mogę podać tylko dwa przykłady z rocznika maturalnego 2002 – Anna Uhma jest na rocznym stypendium w Chinach, zaś Monika Leonard studiuje i pracuje we Włoszech. Takich jest zapewne więcej.

Czekamy na Was najmłodszy maturzyści. Wiemy, że gdy już dobrze się urządzą za granicą, kiedy sprawy bytowe nie będą Was już absorbować – serce skieruje Was ku Polsce, a w niej do Stowarzyszenia Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batorego w Warszawie.

Liczymy, że wielu z Was zmobilizuje do kontaktów z nami przypadające w 2008 r. 90-lecie naszej Szkoły.

Przybywajcie!!!

*Czesław Uhma
Honorowy Prezes Stowarzyszenia*

P O L O N I A B A T O R A C K A

Prezentujemy sylwetkę naszego Kolegi – **Waldemara Dębińskiego** (matura 1975), fundatora corocznej nagrody dla najlepszego maturzysty-biologa.

Po ukończeniu Batorego dostałem się na Akademię Medyczną w Warszawie. Egzaminy na uczelnię zdałem bardzo dobrze, więc brak punktów za pochodzenie nie przeszkodził mi w rozpoczęciu studiów, chociaż miałem na pierwszym roku duży problem z powodu niezapisania się do organizacji studenckiej. Bardzo interesowała mnie praca laboratoryjna. W Studenckim Kole Naukowym spotkałem wspaniałego naukowca i nauczyciela, prof. Bożenę Wocial, która otworzyła mi oczy na naukę.

Już w czasie studiów medycznych w Warszawie zdobywałem nagrody za swoje prace nad nadciśnieniem tętniczym. W 1981 r. założyliśmy niezależną organizację naukową studentów. W roku 1983 otrzymałem stypendium naukowe do Montrealu i tamże otrzymałem tytuł Doktor of Philosophy (Ph. D.) na Uniwersytecie McGill w 1989 r., odmawiając powrotu do Polski po upływie terminu stypendium.

Po dwuletnim pobycie w Stanach Zjednoczonych powróciłem do Montrealu, ale znów wybrałem na swoje stałe już miejsce pobytu – Pensylwanię. Tam w Stanowym Uniwersytecie w Pensylwanii pracowałem dziesięć lat w Zakładzie Neurochirurgii – awansowałem do stanowiska zastępcy kierownika do spraw naukowych. Dalsze lata pracy to Północna Karolina. Następnie zostałem dyrektorem Centrum nad Badaniami Raka Mózgu na Prywatnym Uniwersytecie Wake Forest Winston Salem, w stanie Północna Karolina. Najbardziej dumny jestem z faktu, że moje badania przyniosły eksperymentalne leki, które wykazują skuteczność w leczeniu guzów mózgu.

Moim hobby jest tenis, zaś moja żona Ewa (również absolwentka Batorego) jest poliglotką i malarką.

Director of Brain Tumor Center of Excellence
of the Wake Forest Comprehensive Cancer Center
Head, Section of Tumor Biology, Department of Neurosurgery
Professor of Neurosurgery, Radiation Oncology and Cancer Biology
Wake Forest University Health Sciences
4th Floor Nutrition Research Center, Rm#405
Medical Center Boulevard

WALNE ZEBRANIE

W dniu 14 kwietnia 2007 r. odbyło się Walne Zebranie członków naszego Stowarzyszenia. Obecne były 34 osoby. W spotkaniu uczestniczył honorowy Prezes Stowarzyszenia kol. Czesław Uhma. Prezes Zarządu kol. Grzegorz Gałek przedstawił sprawozdanie z działalności ustępującego Zarządu za okres 2004-2007. Ze sprawozdania dowiadujemy się m.in. o liczebności Stowarzyszenia, które wynosiło odpowiednio:

31.12.2001 – 927 osób

31.08.2004 – 815 osób

31.03.2007 – 750 osób

Najmniej jak dotąd zainteresowani są Szkołą absolwenci z lat 1971-1988. Może to wynikać z braku adresów, ponieważ było zniszczone archiwum Szkoły. Tym bardziej cenne są odnalezione kontakty z absolwentami i z nauczycielami tamtego okresu. Dla „odnalezionych” to też wielka radość.

Osiągnięcia odchodzącego Zarządu na bieżąco ukazywał „Głos Batoraków”.

NOWY ZARZĄD STOWARZYSZENIA

Honorowy Prezes – Czesław Uhma

Skład Zarządu:

Prezes – Jerzy Antepowicz – 022 629 54 31

Wiceprezes – Grzegorz Galek – 0663 427 771

Wiceprezes – Kazimierz May – kazmay@interia.pl

Skarbnik – Jacek Baranowski – 022 832 24 32

Sekretarz (składki) – Małgorzata Sobczyk-Makowska – 022 85112 04 sobmak@wp.pl

Opiekun magazynu pamiątek – Grażyna Kołaczyk-Matusiak – monti24@o2.pl

Poligrafia – Maria Hornowska-Kink – 022 615 74 53

Członek Zarządu – Jadwiga Kawczyńska-Rosochacka – 022 617 74 17

Członek Zarządu – Grzegorz Łukawski – 022 863 80 44 iglukawski@o2.pl

Członek Zarządu – Andrzej Miłkowski – 022 849 10 57

Członek Zarządu – Stanisław Michałowski – 022 863 73 48

Komisja Rewizyjna:

Zdzisław Sadłowski – 022 833 83 43 zdzislawsadlowski@op.pl

Stanisław Więckowski – 0604 962 377

Jarosław Szulski – 0662 181 254

WYKŁADY BYŁYCH WYCHOWANKÓW

*„Trzeba z żywymi naprzód iść,
Po życie sięgać nowe...
A nie w uwiędłych laurów liść
Z uporem stroić głowę.”*

(Adam Asnyk, *Daremne żale*)

Przed rokiem w *Głosie Batorówków* umieściliśmy tekst-apel, aby w Batorym raz w miesiącu o stałej porze mogły odbywać się wykłady-spotkania dla uczniów Szkoły. Autorami będą wyłącznie absolwenci Batorego.

Udało nam się to zorganizować, ale Zarząd Stowarzyszenia w dalszym ciągu czeka na ewentualne zgłoszenia wykładowców. Tymczasem podajemy terminy aktualnie zgłoszonych tematów wykładów.

11 grudnia 2007 r. - Obrzędowość polska związana z okresem Bożego Narodzenia, Nowego Roku i Trzech Króli – kol. **Jerzy Antepowicz** (matura 1948)

8 stycznia 2008 r. - Mastocyty – komórka ważna, a mało znana – kol. **Kazimierz May** (matura 1950)

26 lutego 2008 r. - Wpływ wysokich gór na organizm człowieka – kol. **Jan Zieliński** (matura 1951) (po feriach – wyjątkowo jest to czwarty wtorek)

11 marca 2008 r. - Piękno, które przybrało kształt – Antonio Gaudi, św. Tereska z Lisieux – kol. **Grażyna Kołaczyk-Matusiak** (matura 1974)

8 kwietnia 2008 r. - Sieci czujników monitorujących środowisko – kol. **Andrzej Filipkowski** (matura 1948)

Wykłady odbywają się w każdy drugi wtorek miesiąca o godz. 15⁰⁰ w Auli Szkoły.

Zapraszamy wszystkich uczniów naszej szkoły. Goście mile widziani.

Pragniemy także z przyjemnością podkreślić zainteresowanie i pomoc w realizacji tego przedsięwzięcia ze strony Samorządu Uczniowskiego, którego przewodniczącym jest obecnie kol. Aleksander Ciępka (klasa 2B).

NOWA INICJATYWA

UNIwersYTETY TRZECIEGO WIEKU

*„Każdy wiek ma swoje piękno”
(Arystoteles)*

Właśnie wtedy, gdy wraz z pogarszającym się stanem zdrowia maleją siły, pedagogika potrzeb i możliwości osób starszych mówi: jesteś jednak dziedzicem wszystkiego. Pomocą i sposobem na życie dla wielu osób w wieku emerytalnym stają się Uniwersytety Trzeciego Wieku.

Geneza tych uniwersytetów nawiązuje do tradycji uniwersytetów powszechnych, ludowych. Organizowano w nich wykłady, popularyzujące różne dziedziny nauki – w zależności od zainteresowań.

Pierwszy UTW powstał w Tuluzie we Francji w 1979 r. Dwa lata później powstał Warszawski – założony przez prof. Halinę Szwarc. Obecnie w każdym województwie działa od 3 do 10 UTW, natomiast w woj. mazowieckim jest ich 22, z czego w samej Warszawie - 10. Mimo zmian ustrojowych nie udało się przekonać Ministerstwa Edukacji Narodowej do zarejestrowania UTW jako specyficznej formy instytutów, choć liczba słuchaczy mogłaby do tego upoważniać. Różnicują się formy pracy i założenia organizacyjne, ale nadal większość z

Uniwersytetów organizuje swe spotkania na terenie uczelni z udziałem kadry zatrudnionej w szkołach wyższych. UTW powstające społecznie zdane są na aktywność sił społecznych, które dbają o ich funkcjonowanie i rozwój. Cechuje je duża elastyczność programowa. Znaczna część budżetu na opłacenie sal i wykładowców pochodzi ze składek słuchaczy. Międzynarodowe Stowarzyszenie UTW (AIUTA) informuje, że na całym świecie działa blisko 2000 UTW, z tego połowa w Europie, po 150 w USA i w Chinach.

Zwracamy się do Kolegów Batoraków o podjęcie tej inicjatywy. Czekamy na chętnych, którzy chcieliby zorganizować taki uniwersytet przy naszej Szkole. Wszelką pomocą posłużą kol. Grażyna Kołaczyk-Matusiak (e-mail monti24@o2.pl).

N A S Z E M U Z E U M

Nasze Muzeum szkolne prowadzone przez kol. Marcina Mirosa (matura 1993, wykładowca historii) wzbogaciło się w ostatnich dwóch latach o wiele niezwykle wartościowych pozycji.

Głównym ofiarodawcą jest kol. Edmund Kujawski posiadający bogaty zbiór pamiątek związanych z naszą Szkołą.

I tak do Muzeum trafiły:

- fotografie przedwojennych roczników maturalnych z lat 1925, 1928, 1930 i innych,
- wydawnictwa szkolne z tamtych lat,
- kroniki z wycieczek, wspomnienia maturzystów z 1927 r.,
- Księga Pamiątkowa wystawy poświęconej działalności Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batorego w Warszawie w latach 1918–1945,
- własny dzienniczek szkolny i dwa zeszyty przedmiotowe,
- książeczka harcerska 23 WDH,
- dziewięć książek związanych z losami absolwentów Szkoły Batorego,
- 24 fotografie nauczycieli Szkoły z lat 1918–1944,
- fotokopia listu dyr. Zdzisława Rudzkiego do Aleksandra Ligaczewskiego, nauczyciela robót ręcznych w Szkole Batorego w latach 1920–1935,
- dwadzieścia fotografii prac uczniów Gimnazjum Batorego z 1932 r., które złożyły się na album ofiarowany Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu,
- pracę dyplomową i pracę doktorską związane z działalnością pedagogiczną Stefana Wysockiego w latach 1918-1940, naszego nauczyciela muzyki.

Kol. Edmund Kujawski posiada jeszcze szereg innych pamiątek, które po uporządkowaniu, zamiera również przekazać do Muzeum.

*

Ja sam, mimo woli, stałem się sprawcą trafienia do Muzeum szeregu pamiątek. Otóż będąc w Archiwum Państwowym m.st. Warszawy w poszukiwaniu dokumentów lub fotografii związanych ze Szkołą Batorego, dostałem do przejrzania katalog. Wówczas podszedł do mnie jakiś pan i zapytał, czy jestem z Batorego. Kiedy potwierdziłem powiedział, że posiada cały szereg przedwojennych fotografii uczniów tej Szkoły i chciał je kiedyś przekazać dyrekcji, ale ta nie wyraziła zainteresowania. Powiedziałem mu, iż teraz Szkolne Muzeum z radością przyjmie te zdjęcia, a obecna Dyrekcja Szkoły będzie bardzo wdzięczna.

W czasie spotkania okazało się, że zdjęcia są w posiadaniu p. Lecha Tomasz Jabłońskiego, pracownika Uniwersytetu Warszawskiego, a otrzymał on je od prof. Gustawa Wuttke, wykładowcy geografii w naszej Szkole, którego był dobrym znajomym. W ten sposób otrzymałem 180 fotografii obrazujących głównie wycieczki i obozy harcerskie w Polsce i za granicą w latach przedwojennych i dwie fotografie szczególnie cenne, mianowicie Lechosława Domańskiego, oraz Jana Bytnara (ps. „Rudy”) – siedzącego na lekcji i zasluchanego.

Wszystkie te pamiątki zostały przekazane do naszego muzeum pod opiekę kol. Marcina Mirosa.

Zdzisław Sadłowski

*

Kol. Lesław Sochaniewicz przekazał do muzeum swój mundur harcerski z końca lat czterdziestych ze wszystkimi ówczesnymi odznakami i sprawnościami.

POMARAŃCZARNIA

Wspomnienia kol. **Jerzego Bogusławskiego** (matura 1943)

23 WDH była znana, jako pomarańczarnia, od pomarańczowych chust harcerskich. W grudniu 1937 r. pojechalśmy na obóz narciarski do schroniska w Czarnohorze, na Huculszczyźnie.

Po nocy spędzonej w przedziałach 3-ej klasy, gdzie my - mali spaliśmy na nartach ułożonych w poprzek, na górnych półkach, kiedy starsi wylegiwali się na plecach ułożonych między ławkami, wysiedliśmy na stacji w Worochcie. Było już ciemno i zimno. Mróz, śnieg i oblodzone ulice. Wędrowaliśmy przez miasto do kolejki wąskotorowej, używanej do transportu drewna z wyrębów w górach. Każdy z nas niósł swój plecak i drewniane narty. Nam, małym dwunastolatkom było ciężko i wlekliśmy się w ogonie kolumny maszerującej środkiem ulic. Nasz drużynowy „Zeus” był młodym nauczycielem geografii (w harcerstwie byliśmy z nim per „ty”, ale na lekcjach wszyscy uczniowie zwracali się do niego per „panie profesorze”), kazał nam iść na przedzie i nadawać tempo marszu. Obaj z Jędrusiem Witulskim - „krótkie szkraby” - nadaliśmy takie tempo, że starsi nie mogli nadążyć. Ambicja dodawała nam skrzydeł i sił. Po wielu latach zdałem sobie sprawę, że ledwie powłóczący nogami słabeusz, który nie czuje nawet specjalnego związku ze swoją grupą, postawiony na czele staje się silny i odpowiedzialny za nią, nie zawodzi, jest dzielny i potrafi dać przykład.

*

Co roku nasza drużyna przeprowadzała ćwiczenia „w terenie”. Pamiętam ostatnie ćwiczenia, kiedy kilku znanych nam starszych kolegów miało przedrzeć się w przebraniach z Pragi, przez mosty i dotrzeć na umówione miejsce w Śródmieściu. Reszta - w mundurach harcerskich miała ich ujawnić i „wziąć do niewoli”. Sprawdzaliśmy wszystkie tramwaje i autobusy przejeżdżające przez mosty, zatrzymywaliśmy taksówki i dorożki. Przechodnie i pasażerowie, którym wyjaśnialiśmy nasze działania przyjmowali je z sympatią i życzliwym zainteresowaniem. Byliśmy bardzo przejęci i dumni z naszej akcji. Ostatecznie dwóch starszych druhów, przebranych za młodą parę powracającą ze ślubu w dorożce, przedarło się przez nasze straże. W innych ćwiczeniach na terenach podmiejskich brał udział w tropieniu harcerzy samolot Aeroklubu, z którego zrzucano meldunki.

N A S I P I S Z Ą

Kol. **Jerzy Borowicz** (matura 1951) napisał książkę pt. *Dziś tylko cokolwiek dalej*. Są to Jego wspomnienia z końca lat 50-tych, czasu studiów medycznych 20 lat jego pracy lekarskiej. Książka jest do nabycia w Klubie Lekarza w Warszawie.

*

Kol. **Grażyna Kołaczyk-Matusiak** (matura 1974) opracowała książkę *Wiedza Miłości* wydaną przez wydawnictwo Neriton. Ten niewielki zbiorek zawiera „perły myśli”, które posłużyć mogą zarówno do osobistej modlitwy jak i do wykorzystania w pracy naukowej. Jest to zbiór myśli św. Teresy z Lisieux i analogicznych – wobec ich treści – cytatów innych mistyków i poetów, m.in. Edyty Stein i Cypriana Norwida. Książka ukazała się w 2007 r. Dostępna jest w księgarniach akademickich.

*

Kol. **Kazimierz May** (matura 1950) po rocznym pobycie w Bahrajnie napisał książkę pt. *Rondo na pustyni, czyli Bahrajn (kraj, ludzie, życie szpitalne)*. Książka ukaże się w pierwszym kwartale 2008 r. Sposób jej dystrybucji jest obecnie dyskutowany.

Z ŻYCIA SZKOŁY

MATURZYŚCI 2007

Klasa III A (matematyczno-fizyczna)

Wychowawca: p. **Michał Malarski**

Borycki Paweł, Czerwińska Sara, Frelik Katarzyna, Gołaszewski Aleksander, Góralski Michał, Humienna Aleksandra, Jakubiec Konrad Paweł, Jankowski Kamil Łukasz, Jodko Anna Agnieszka, Kacz Mikołaj Piotr, Le Tomasz Hoan, Makowski Grzegorz, Marczak Magdalena, Mazurkiewicz Paweł Jarosław, Michalik Daniel, Myszkowski Piotr Jarosław, Owsiany Robert, Rećko Michał Piotr, Rosiński Łukasz, Roszkowski Paweł, Soszyński Robert Marek, Szustak Anna Maria, Szymańska Wioleta, Szynekiewicz Paweł Adam, Tatjewski Marcin Władysław, Tomaszewska Ewa, Traczyk Tomasz, Wierzbicka Jolanta Magdalena, Wiktorowicz Marcin Piotr, Zawadzki Piotr Krzysztof.

Klasa III B (biologiczno-chemiczno-fizyczna)

Wychowawca: p. **Maria Lisowska**

Antoniak Karolina Sandra, Brzęczek Magdalena Beata, Chaczyńska Edyta, Chodup Piotr, Harasimiak Monika, Ilnicka Agnieszka Janina, Kaczorowski Marcin Tomasz, Kalina Kacper, Kucińska Katarzyna Anna, Latawiec Barbara Maria, Leszczyńska Joanna, Łysik Anna Helena, Machura Mateusz, Malik Aleksandra Beata, Malczuk Bianka Patrycja, Mariuk Anna, Michalska Katarzyna, Nopora Ewelina Karolina, Ostapska Zofia, Paluch Piotr Tomasz, Polowczyk Magdalena Kamila, Różewski Filip Daniel, Rustecka Marta, Sawnor Agata Sandra Składanowska Katarzyna Maria, Stanisławska Katarzyna Małgorzata, Strzelecka Sonia Karolina, Wasilewska Anna Maria, Wasilewska Katarzyna Hanna, Woronczuk Igor, Wszalkowska Maria Irena, Zdziechowicz Izabela Maria.

Klasa III C (dwujęzyczna, matematyczno-geograficzna)

Wychowawca: p. **Anna Borkowska**

Badzian Dorota Krystyna, Baranowska Kamila, Bartków Magdalena Alicja, Biernacki Jan Aleksander, Charytonowicz Monika Marianna, Choińska Justyna, Dąbrowska Justyna Anna, Fiedorowicz Emilia, Gmurek Joanna Ewa, Gnatowski Przemysław, Grzejszczak Paula, Hys Łukasz Rafał, Kapusta Marek, Kęszczyk Monika Agnieszka, Krawczyk Andrzej Maciej, Kubicka Anna Małgorzata, Kwiatkowski Szymon Piotr, Marchlik Małgorzata Zuzanna, Martin Urszula Julia, Orkwiszewska Ilona, Pietrzak Weronika, Pietrzyk Jan Stanisław, Rokicka

Katarzyna Barbara, Szczurek Łukasz, Szmajdziński Andrzej, Werczyńska Anna, Woźniak Aneta Wiktoria, Wrzosek Paulina, Wyzgał Katarzyna, Zawadzka Katarzyna Anna.

Klasa III D (matematyczna.historyczno-geograficzna)

wychowawca: p. **Małgorzata Bart**

Bralewska Magdalena Alicja, Byleń Adrian, Czarnecki Łukasz Maciej, Czepik Rafał Leonard, Fabiański Szymon Ryszard, Gospodarek Justyna Marta, Kabas Bogumiła, Kaczorek Adam, Kobosko Marta Joanna, Kobyliński Michał Grzegorz, Konarska Magdalena Anna, Końsko Jan Krzysztof, Kowalczyk Joanna Krystyna, Łaszczuk Anna, Masny Michał Franciszek, Ornoch Joanna Maria, Pastuszek Agnieszka Justyna, Roch Bartłomiej Jakub, Salawa Grzegorz Artur, Słok Piotr Marek, Smolińska Izabela, Szewczyk Kamila, Szymaniak Karol Ireneusz, Teleon Lidia, Utecht Damian Piotr, Wargocka Klaudia Izabela, Wichłowska Aleksandra

Klasa III E (historyczno-WOS)

Wychowawca: p. **Ewa Gałek**

Bogusławska Ewa Halina, Czerwińska Anna Grażyna, Dąbrowska Daria, Dąbrowski Piotr Dariusz, Derewicz Marta Agnieszka, Dzwonkowska Diana, Figura Anna, Garbacz Weronika, Gregorczyk Paweł, Janiszewska Elżbieta Krystyna, Kachaniak Dorota, Kozłowski Artur Waldemar, Lenkiewicz Anna, Maliszewski Krystian, Milewska Anna, Obrębka Joanna, Olkowska Joanna Maria, Olszewska Magda Alicja, Piątkowski Paweł Grzegorz, Polak Łukasz, Reiche Joanna Franciszka, Roszkowski Piotr, Smoleń Rafał Grzegorz, Sotkiewicz Karolina, Turkiewicz Urszula, Wądołowska Joanna Barbara, Wieniecka Monika, Wranicz Julia Agnieszka, Wrzesiński Bartłomiej, Wyrzykowska Wioletta.

Klasa III IB matura międzynarodowa (pierwsza w naszej Szkole)

Wychowawca: p. **Ewa Dąbrowska**

Biernacki Karol Cezary, Godlewska Monika Zofia, Górzyński Adrian, Jakubowska Ewa Krystyna, Jedlecki Konrad, Kaleta Joanna Ewa, Kopycińska Julia Magdalena, Kosiński Daniel Tymon, Krzemińska Marta Marianna, Kurtiak Grzegorz Tomasz, Lesiński Wiktor Andrzej, Leszczyńska Paulina Maria, Lewandowska Martyna, Magiera Ewa Anna, Mitkowska Anna, Mitrowski Mikołaj, Dariusz, Olszewska Maja, Pastewka Mateusz Marek, Piątkowska Aleksandra Ewa, Pokrowska Magda, Sałyga Paulina Agnieszka, Stachelek Mateusz Jan, Świerczewski Tomasz Franciszek, Turowska Anna Maria, Walczak Agata, Wassermann Monika Joanna, Witkowska Anna Barbara, Whukowski Wiktor, Wycech Czcibor, Zajac Sandra.

**Lista laureatów i finalistów olimpiad przedmiotowych
w roku szkolnym 2006/07
GIMNAZJUM**

Nazwisko i imię ucznia	Konkurs	Finalista / laureat	Klasa	Opiekun konkursu
Czerwiński Adam Michał	geograficzny	finalista	8A	Michał Lis
Górny Wojciech	geograficzny	finalista	8A	Michał Lis
Gula Justyna Natalia	geograficzny	laureat	8A	Michał Lis
Kasperek Julia Irena	polonistyczny	finalista	9A	Agata Werkowska
Mioduszewski-Crawford Łukasz Aleksander	informatyczny LOGIA 07	finalista	8B	Piotr Wojan
Patejuk Agata	geograficzny	finalista	8A	Michał Lis
Socha Grzegorz Artur	polonistyczny	finalista	9B	Joanna Jeziorska-Haładyj
Zienkiewicz Mateusz	geograficzny	finalista	7A	Marcin Miros
Jankowski Piotr	wiedzy biblijnej	laureat	9B	x. Marek Rymuza
Mazurkiewicz Mateusz	<i>Dzieje oręża i losy żołnierza polskiego</i>	laureat	9A	Marcin Miros
Osowiecki Wojciech	informatyczny LOGIA 07	laureat	9A	Marcin Floryan
Kalinowski Piotr	informatyczny LOGIA 07	laureat	9A	Marcin Floryan

**Lista laureatów i finalistów olimpiad przedmiotowych
w roku szkolnym 2006/07
LICEUM**

Nazwisko i imię ucznia	Przedmiot	Finalista / laureat	Klasa	Opiekun konkursu
Smolińska Izabela	Język polski	Finalista	3D	Joanna Jeziorska-Haladyj
Borycki Paweł	Chemia	Finalista	3A	Krystyna Zapędowska
Kapusta Marek	Geografia	Laureat	3C	Michał Lis
Hys Łukasz	Geografia	Finalista	3C	Michał Lis
Sklodowska Natalia	Geografia	Finalista	1D	Grażyna Baranowska
Wyzgał Katarzyna	Historia	Finalista	3C	Marcin Miros
Długolecki Emil	Historia	Laureat	2C	Małgorzata Bart
Moskała Piotr	Historia	Finalista	2E	Krzysztof Fischer
Szumski Jakub	Filozofia	Laureat	1E	Ewa Gałek
Gołębiowska Małgorzata	Podstawy przedś.	Finalista	1E	Zofia Dziubak-Komuda

N A G R O D Y

Tegorocznym laureatem nagrody im. Ryszarda Pomirowskiego (fundowanej przez Stowarzyszenie Wychowanków dla najlepszego absolwenta liceum została kol. **Katarzyna Wyzgał** (kl. 3c).

Nagrodę fundowaną przez kol. Juliusza Łukasiewicza dla najlepszego maturzysty matematyka-fizyka otrzymał kol. **Paweł Borycki** (kl. 3a).

Nagrodę fundowaną przez pp. Ewę i Waldemara Dębińskich dla najlepszego maturzysty-biologa przyznano **Annie Wasilewskiej** (kl. 3b).

Nagrody Dyrektora Szkoły otrzymali: **Marek Kapusta** (kl. 3c) i **Monika Winięcka** (kl. 3e).

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

POŻEGNANIE PROF. MIECZYŚŁAWA WARMUSA

(1 czerwca 1918 – 20 września 2007)

Mieczysław Warmus był wychowankiem Państwowego Gimnazjum im. Stefana Batorego w Warszawie. Wychowankiem tej Szkoły, której co trzeci (z roczników przedwojennych i wojennych) oddał życie za Ojczyznę, a co piąty został profesorem w szkołach wyższych.

Maturę uzyskał w 1936 roku. Wychowawcami Jego klasy byli: Stefan Wysocki – pionier umuzykalnienia i propagator kultury muzycznej, Lech Górski – legendarna postać 23 WDH oraz matematyk Marian Jumborski, który zaszczylił w swoich wychowankach zainteresowania krajoznawcze, sam będąc jednym z założycieli Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Mieszkał na Starym Mieście i znał tam każdą uliczkę, każdy dom i potrafił w sposób pasjonujący o nich opowiadać. Często zapraszał swoją klasę do zwiedzania tego zakątka starej Warszawy. Postać prof. Jumborskiego wywarła wielki wpływ na kształtowanie osobowości Mieczysława Warmusa. Poświęcił mu piękne wspomnienie opublikowane w „Kurierze Warszawskim” z 13 września 1936 r.

*

Osiem lat nauki w tej samej szkole, pod kierunkiem wybitnych profesorów: Szymanowskiego od matematyki, St. Malca od fizyki, G. Wuttke od geografii, J. Targowskiego od historii, utrwaliło w umysłach i sercach wychowanków to wszystko, co w polskiej przedwojennej inteligencji było najcenniejsze:

- miłość Ojczyzny, pogłębioną znajomością jej historii, jej zabytków i krajobrazów, poznawanych w krajoznawczych wędrówkach;
- utrwalenie takich cech, jak odkrywcość, nowatorstwo, ambicja, wytrwałość, samodzielność w myśleniu i działaniu.

Był Mieczysław Warmus żołnierzem AK, walczył w Powstaniu Warszawskim, wywieziony po jego upadku do Niemiec, wrócił do kraju w 1945 r. i ukończył na Politechnice Wrocławskiej przerwane przez wojnę studia.

Prof. Warmus wykazał wybitne zdolności matematyczne pracując w latach 1949-1961 w Instytucie Matematycznym PAN, a jego nowatorstwo ujawniło się w pionierskich inicjatywach organizacyjnych i badawczych jakimi było Centrum Obliczeniowe PAN, a następnie Instytut Podstaw Informatyki PAN.

Od 1985 r. prof. M. Warmus pracował na wyższych uczelniach Australii. Przyczynił się do wprowadzenia metod matematycznych nie tylko do nauk ścisłych i technicznych, lecz także nauk biologicznych, nauk społecznych, m.in. ekonomii i socjologii. Ważne osiągnięcia uzyskał w matematycznym modelowaniu zagadnień medycznych.

*

Prof. M. Warmus utrzymywał przez cały czas pracy w Australii łączność z krajem, z kolegami z ławy szkolnej, szczególnie z Jerzym Kozłowskim (matura 1936).

Dzięki swojej postawie patriotycznej i osiągnięciom naukowym należy On do najwybitniejszych wychowanków Szkoły Batorego. Żegnamy Go z żalem. Spoczywaj Profesorze i Kolego w pokoju na polskiej ziemi.

Mieczysław Warmus został pochowany 2 października 2007 r., na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

Przemówienie wygłosił na pogrzebie kol. Edmund Kujawski

Ś.P. Zbigniew Biskupski **herbu Lis**

syn Jadwigi i Kazimierza

urodzony 7 marca 1944 r. w Chylicach, zmarł 26 sierpnia 2007 r. w Warszawie

Wychowanek Liceum im. Stefana Batorego, absolwent Liceum Mikołaja Reya, wychowanek Uniwersytetu Warszawskiego, absolwent Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Oficer Wojska Polskiego, artylerzysta. Specjalista planowania przestrzennego i wymiany międzynarodowej. Nauczyciel akademicki WAT. Nauczyciel i wychowawca w warszawskich szkołach wyższych i średnich m. in. Liceum Ogólnokształcącego im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego i Mikołaja Reya. Wieloletni pracownik centralnych urzędów państwowych resortu sprawiedliwości, NIK, NOT. Członek Polskiego Towarzystwa Geograficznego i Stowarzyszenia Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batorego. Działacz społeczny.

Żegnamy Przyjaciela Batoraka

Ś.P. dr inż. Olgierd Justyn Staniszkis

brat Jerzego i Witolda (również wychowanków Batorego)

Zmarł dnia 19 listopada 2006 r. w wieku 96 lat

Wychowanek Gimnazjum im. Stefana Batorego w Warszawie, absolwent SGGW i Szkoły Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu, filister Sarmatki i działacz akademicki. Oficer 3. Pułku Szwoleżerów Mazowieckich, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r., jeńiec obozu w Woldenbergu. Kawaler Krzyża Virtuti Militari, odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych.

Długoletni pracownik Instytutu Zootechniki w Krakowie, członek honorowy Izby Welny.
Członek Stowarzyszenia Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batorego.

Żegnamy Przyjaciela Batoraka

ZBLIŻA SIĘ 90-LECIE NASZEJ SZKOŁY

Dnia 1 września 1918 roku ogłoszony został akt organizacyjny Królewsko-polskiego Gimnazjum im. Stefana Batorego i jednocześnie rozpoczęto zajęcia szkolne. Uroczysta inauguracja pierwszego roku szkolnego miała miejsce 28 września 1918 r. Za rok minie 90 lat... Pamiętamy uroczyste obchody 70-lecia Szkoły. Zmieniły się warunki życia, funkcjonujemy w nowej, innej rzeczywistości politycznej i ekonomicznej. Pragniemy równie uroczystie obchodzić ten nadchodzący jubileusz. Przy pełnej życzliwości i wsparciu Dyrekcji Szkoły prowadzone są już pierwsze prace.

Informacja wstępna.

Przewidywany termin uroczystości to 15 i 16 listopada 2008 r. (po remoncie szkoły).

W zamierzeniach organizatorów przewidziana jest msza święta w Bazylice Św. Krzyża na Krakowskim Przedmieściu, a główne uroczystości zjazdowe w pobliskim Teatrze Polskim przy ul. Karasia albo w auli naszej Szkoły.

Uczestnicy Zjazdu spotkają się przy Grobie Nieznanego Żołnierza i przy Pomniku Państwa Podziemnego obok Sejmu. Chwilą ciszy uczczeni zostaną polegli nauczyciele i uczniowie szkoły upamiętnieni na tablicy w Batorym. Będzie też czas na rozmowy i świętowanie. W sobotę wspólna kolacja na terenie szkoły.

Bliższe informacje o Zjeździe, przygotowanych pamiątkach, finansowych warunkach uczestnictwa zostaną przekazane do czerwca 2008 r. Członkom Stowarzyszenia Wychowanków, jak również Kolegom, których aktualne adresy udało nam się zgromadzić.

Do zobaczenia!

*

Uchwałą Zarządu podjętą w dniu 6 listopada 2007 r. za ogromny wkład pracy na rzecz Stowarzyszenia Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batorego w Warszawie **ZŁOTĄ ODZNAKĘ** otrzymują:

- **Jadwiga Kawczyńska-Rosochacka**
- **Edmund Kujawski**
- **Zdzisław Sadłowski**
- **Małgorzata Sobczyk-Makowska**
- **Czesław Uhma**

KOMUNIKATY ORGANIZACYJNE

Zawiadamiamy, że z dniem 1 marca 2007 r. został zmieniony numer konta bankowego Stowarzyszenia. Obecnie wszelkich wpłat prosimy dokonywać na konto numer

76 1020 1156 0000 7102 0070 1755

Jednocześnie przypominamy, że składki członkowskie wynoszą:

- od osób pracujących – 40 zł rocznie
- od studentów i emerytów – 20 zł rocznie.

Prosimy o uregulowanie składek – jest to warunkiem otrzymania *Głosu Batorówków*.

Dyżury Członków Zarządu pełnione są w każdy pierwszy wtorek miesiąca godz. 17⁰⁰-18⁰⁰ w sali 27 (oprócz ferii i wakacji). Adres: ul. Myśliwiecka 6, 00-459 Warszawa.

Zapraszamy na spotkania koleżeńskie w Szkole:

- *OPLATEK* – 14 grudnia 2007 r. (piątek) godz. 18⁰⁰
- *JAJECZKO* – 14 marca 2008 r. (piątek) godz. 18⁰⁰

UWAGA: INTERNET

Koleżanki i Koledzy, nasza szkoła jest w Internecie **www.batory.edu.pl**

Korzystajcie z tej strony, znajdziecie tam wszystkie ciekawe informacje co się dzieje w szkole. Jeśli chcecie skontaktować się z sekretariatem szkoły, to też możecie: **szkola@batory.edu.pl**

Oczywiście wszystkie adresy mailowe Członków Zarządu są też do Waszej dyspozycji.

Ponadto podajemy adresy do członków Samorządu Uczniowskiego:

Aleksander Ciępka – aciepka@gmail.com

Adam Malczak – amalczak@gmail.com

Zuzanna Kondrat – kondrat@gmail.com

Aleksandra Konstanciak – akonstanciak@gmail.com

ZDJĘCIA Z UROCZYSTOŚCI ŚWIĘTA SZKOŁY



Tradycyjny hejnał szkolny

Autorem zdjęć jest kol. M. Malarski



Na pierwszym planie pani dyr. Joanna Cichocka oraz kol. Antoni Bieniaszewski



Ślubowanie klas pierwszych



Wręczenie dyplomów z okazji 50-lecia matury



Wręczenie dyplomów z okazji 50-lecia matury



Część artystyczna uroczystości



Tort-niespodzianka z okazji 474. Urodzin
Króla Stefana Batełego

**Wszystkim Batorakom,
w kraju i za granicą, szczęście Boże
z okazji Świąt Bożego Narodzenia
i nadchodzącego 2008 roku**

życzy Zarząd Stowarzyszenia

Kolęda

Jeśli miłość największa w prostocie,
a pragnienie największe w tęsknocie,
więc nie dziw, że pragnął Bóg,
aby najprostszy Go przyjęli,
ci, którzy duszę mają z bieli,
a dla miłości swej nie znają słów.

Karol Wojtyła

Opracowanie: Grażyna i Michał Matusiak